

KSIĄŻKA KULIGOWSKIEGO

W końcu ubiegłego roku nakładem niemieckiego wydawnictwa "Schmidt Schach GMBH" ukazała się okazałych rozmiarów "Encyklopedia Partii Szachowych. Obrona Francuska". Jej autorami są nieznani w Polsce Harry Wienigk oraz arcymistrz Adam Kuligowski, były mistrz Polski i reprezentant kraju na szachowych olimpiadach. Można przypuszczać, że Polak odpowiada za merytoryczną treść opracowania, zaś jego cudzoziemski współautor gromadzi i porządkowa materiały źródłowe, a zapewne wzięte na siebie obowiązek negocjacji i roboczych kontaktów z wydawcą.

Ostatnio wpadła mi w ręce pochwila "Encyklopedii" recenzja, której autorem jest Ken Plesset, silny gracz korespondencyjny z USA, w środowisku "korespondentów" uchodzący za eksperta w dziedzinie obrony francuskiej (uwaga dla niezorientowanych: obrona francuska powstaje po wykonaniu posunięć 1.e4 e6 2.d4 d5). Niestety nie dowiedzieliśmy się z tekstu recenzenta, czy książka Kuligowskiego jest zła czy dobra, czy wnosi coś nowego do oceny głównych wariantów popularnego debiutu i czy obejmuje materiały z najnowszych turniejów. Plesset skoncentrował swoją uwagę na sprawach drugorzędnych: momentami niejasny (jego zdaniem) układ materiału, brak indeksu grających, przytoczenie tylko początkowych posunięć cytowanych partii itp.

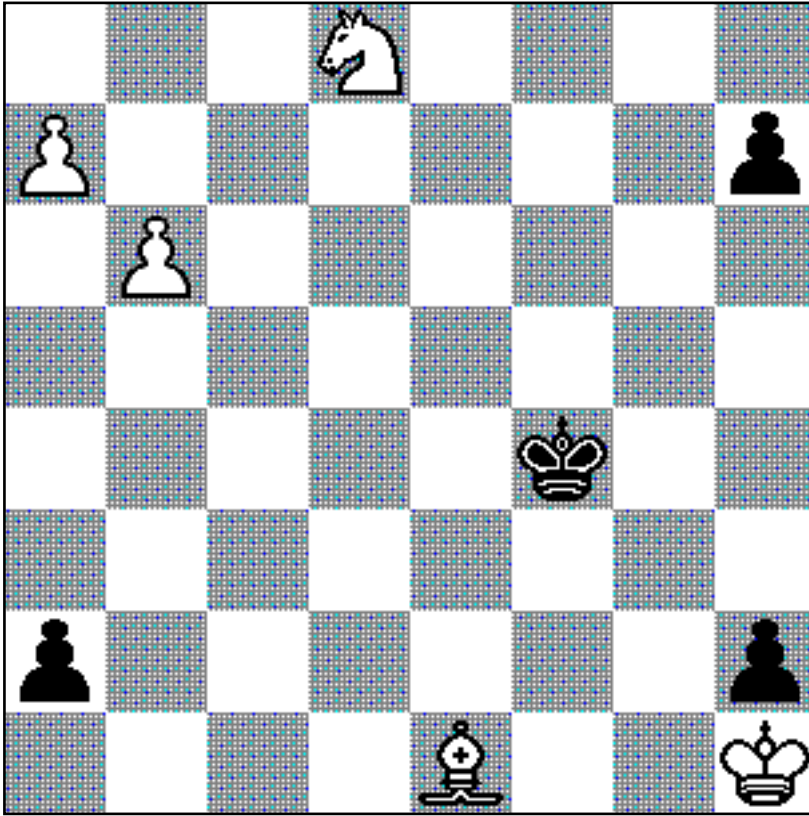
>Osobom od niedawna interesującym się szachami warto przypomnieć sylwetkę Adama Kuligowskiego, który, choć przelotnie pojawia się na imprezach szachowych w różnych miejscach kraju, praktycznie od 15 lat nie udziela się sportowo i dla wielu kibiców może stanowić wielką niewiadomą.

Kuligowski urodził się w 1955 roku. Jako uczeń gimnazjum wstąpił do "Polonii" Warszawa i szybko awansował do krajowej czołówki juniorów. Reprezentował Polskę na młodzieżowych mistrzostwach Europy i świata, w 1975 roku został szóstym juniorem świata, co w tamtym czasie zostało ocenione bardzo wysoko. W 1978 roku po tie-breaku z Aleksandrem Sznapikiem został mistrzem Polski seniorów. W tym samym roku na Olimpiadzie Szachowej w Buenos Aires Adam grał na drugiej szachownicy i za swój wynik indywidualny (+8 -1 =4) zdobył złoty medal. Również na dwóch kolejnych Olimpiadach walczył przyczyniając się do tego, że polska reprezentacja, nie mająca w składzie gwiazd pierwszej wielkości, zajmowała miejsca 7-8 na świecie. W 1980 roku po wygraniu turnieju w Jugosławii zdobył turniej arcymistrza.

Paradoksalne, ale właśnie w tym momencie, który dla wielu innych graczy oznaczał wstąpienie do światowej kariery, zakończył się najbardziej udany okres w karierze Kuligowskiego. W pojedynczej partii mógł wygrać z kandydem, ale nie odnosił sukcesów turniejowych, cierpiał na "chorobę niedoczasową", zdarzały mu się podstawienia. Roczny pobyt za granicą, który zbiegł się z dniem wprowadzenia w Polsce stanu wojennego, też mu nie pomógł. Po kilku latach Kuligowski przestał się udzielać w turniejach i, choć jest dyplomowanym matematykiem, zajęł się biznesem. Analogia sportowych losów szachisty Kuligowskiego i narciarza Fortuny jest nader wyraźna.

Schmidt - Kuligowski

Warszawa 1978



12...Gh3!! (Ofiara figury za ledwie za jedno tempo...) 13. G:h3 Wae8 14. Hg5 We5 15. Sf6+ Kh8 16. Hh4 g:f6 17. H:f6+ Kg8 18. Gf5 Se6 19. Gd3 Wd8 20. Kd1 W:d3! 21. e:d3 G:d2 22. G:d2 Hd5 23. We1 W:e1+ 24. G:e1 H:d3 25. Gd2 Scd4 26. b3 Hf1 27. Ge1 He2 0:1.
Partia zdobyła pierwsze miejsce w konkursie jugosłowiańskiego "Informatora" (najpiękniejsza partia szachowa półroczna); jedyne podobne trofeum polskiego zawodnika w ciągu 32 lat istnienia konkursu.

Unikalny ID rozwiązania: #1625

Autor: : polbase

Data ostatniej aktualizacji: 2014-03-12 06:08